

NIE-BOSKA

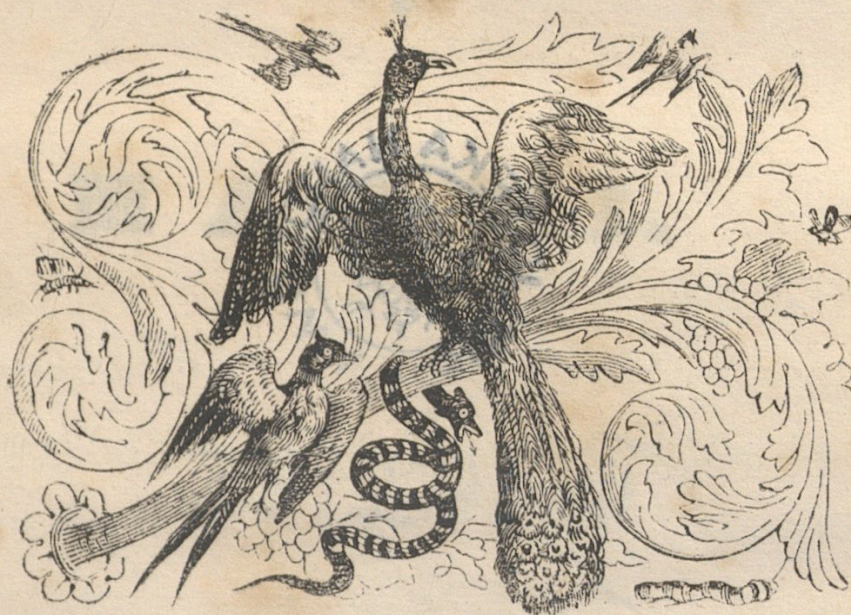
K O M E D Y I A .

» Do błędów nagromadzonych przez przodków, dodali to czego nieznali ich przodkowie; wahanie się i boiaźń; stało się zatem że zniknęli z powierzchni ziemi, i wielkie milczenie jest po nich. »

Koran, ks. 2, ver. 18.

» To be or not to be, that is the question. »

Hamlet.



WYDANIE A. JELOWICKIEGO I SPÓŁKI.

PARYŻ.

W KSIĘGARNI I DRUKARNI POLSKIEJ.

Przy ulicy Maxais Saint-Germain, n° 17 bis.

1837.

Ł

atwiejsza

i bardziej przyjemna” –
Nie-Boska komedia
w szkolnym wydaniu

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, kontakt: madom@umk.pl,
ORCID ID: 0000-0002-2211-6165

Nie-Boska komedia Zygmunta Krasińskiego znajduje się na liście lektur dla uczniów szkół średnich od ponad stu lat. Przed reformą 1932 roku dramat był lekturą obowiązkową w klasie ósmej gimnazjum (spośród dzieł Krasińskiego uczniowie musieli zapoznać się także z *Irydionem*, *Przedświtem* i *Psalmem dobrej woli*)¹. Poloniści, omawiając *Nie-Boską komedię*, albo dokonywali aktualizacji przeszłości, dopatrując się w utworze uniwersalnych problemów społecznych, albo traktowali ją jako dramat filozoficzny, wykorzystując analizy jej fragmentów w nauczaniu propedeutyki filozoficznej². Z czasem inne utwory Krasińskiego usunięto z kanonu lektur³, *Nie-Boska komedia* jest zaś omawiana w polskich szkołach średnich do dziś jako lektura obowiązkowa z języka polskiego (poziom podstawowy). Warto zadać pytanie, w jakiej formie czytają dramat Krasińskiego współcześni uczniowie.

W XXI wieku uczniowie, zapoznając się z *Nie-Boską komedią*, najczęściej sięgają po tzw. wydania z opracowaniem⁴, które z trudem można zaliczyć do typu C w klasyfikacji Konrada Górskiego (bliżej im do bryków) i które stanowią ostatni poziom ewolucji lektur z opracowaniem jako wyrazu niebezpiecznej tendencji zastępowania

bezpośredniego kontaktu z dziełem różnymi elementami pomocniczymi (streszczeniem, komentarzami, motywami itp.).⁵ Wśród nich najbardziej popularna okazuje się edycja, która ukazała się w serii „Lektura z opracowaniem” w krakowskim Wydawnictwie Greg⁶ (jest ona systematycznie wznawiana i dostępna w dwóch wariantach – w twardej i miękkiej oprawie). Autorem opracowania jest Wojciech Rzehak, polonista, nauczyciel w VII Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Reja w Krakowie, egzaminator maturalny z języka polskiego, autor wielu innych opracowań opublikowanych przez wydawnictwo Greg, m.in. *Poezji romantycznej z opracowaniem, czyli co poeta miał na myśli? czy Mitologii Greków i Rzymian*.

Wydanie *Nie-Boskiej komedii* z serii „Lektura z opracowaniem” należy jednoznacznie uznać za zbrodnię edytorską. Wątpliwości budzą zarówno opracowanie tekstu, jak i szata graficzna publikacji. Przede wszystkim nigdzie nie pojawia się informacja dotycząca podstawy wydania. W kilku przypisach edytor zamieszcza notkę w nawiasie:

„za BN”, możemy więc przypuszczać, że to właśnie wydanie w serii Biblioteki Narodowej (wydanie ósme w opracowaniu Marii Grabowskiej, ze wstępem Marii Janion) stało się podstawą tekstową. Analiza tekstu nie potwierdza jednak tego przypuszczenia: autor opracowania czasami przyjmuje warianty z tej edycji, czasami decyduje się przyjąć warianty z wydań wcześniejszych, w opracowaniu Juliusza Kleinera. Czasami zaś wprowadza własne rozwiązania, tworząc w ten sposób swoistą hybrydę tekstową⁷. W wydaniu szkolnym edytor oczywiście nie musi odnotowywać i uzasadniać swoich decyzji tekstologicznych, ale bezwzględnie powinien, jak wskazuje Konrad Górski, wywiązać się z jednego zasadniczego zadania: podania tekstu poprawnego i dostosowanego do poziomu intelektualnego odbiorców⁸. Jak się wydaje, omawiana edycja nie spełnia tych wymogów na wszystkich poziomach opracowania wydania (ustalenia tekstologiczne, modernizacja pisowni i interpunkcji, budowa komentarza). Oto kilka wybranych przykładów kontrowersyjnych decyzji edytora.

1. W części pierwszej, we fragmencie epicko-lirycznym, autor opracowania zamiast wyrażenia „pod twoimi nogi” (zawierającego archaiczną formę narzędnika) wprowadza wariant współczesny: „pod twoimi nogami”⁹. Jego decyzji nie da się w żaden sposób uzasadnić, nie jest to z pewnością zabieg modernizacji pisowni, ponieważ w innych miejscach dawna forma narzędnika zostaje zachowana.

2. W części pierwszej, w scenie, w której Mąż i Żona rozmawiają o chrzcie Orcia, zamiast wyrazu „chrzczony” została wprowadzona forma w trybie dokonanym „ochrzczone” (s. 12) – nie pojawia się ona w żadnej innej edycji dramatu.

3. W tej samej wypowiedzi Żony w zdaniu „że mu nie dostaje czegoś” (wariant, który występuje we wszystkich edycjach, także w BN) edytor usunął słowo „mu”, przez co powstała bez wątpienia wypowiedź o bardziej współczesnym brzmieniu – „że nie dostaje czegoś” (s. 12), ale zupełnie nieuzasadniona i zmieniająca znaczenie tego fragmentu. Nie chodzi tu przecież o to, że Orcio „czegoś nie dostaje”, lecz o to, że mu czegoś brakuje.

4. W części trzeciej, we fragmencie epicko-lirycznym, edytor zamiast dawnej formy „wzgórzów” wprowadza uwspółcześniony wariant „wzgórz” (s. 37). Taka decyzja – wbrew wszystkim wydaniom BN – budzi spore wątpliwości, zwłaszcza że w innych przypadkach dawne formy zostają zachowane.

5. W części trzeciej w wypowiedzi Pankracego „gotuje się iść na odsiecz zamkowi Świętej Trójcy” edytor usunął bez żadnego uzasadnienia słowo „iść”, wprowadzając skróconą formę tego zdania: „gotuje się na odsiecz zamkowi Świętej Trójcy” (s. 42).

6. Pod koniec części czwartej edytor we fragmencie „bo dopiero połowa pracy dojdzie końca swojego” wprowadził wariant „swego” (s. 80), który nie pojawia się w żadnych innych edycjach.

7. Edytor bardzo niekonsekwentnie potraktował skróty, czasami je rozwijając (wbrew zapisowi w innych edycjach), a w innych miejscach wprowadzając – również wbrew zapisowi w innych wydaniach – formę skróconą (np. „Świętej Trójcy”, s. 41, 79).

8. Edytorską niekonsekwencję i dużą dowolność można zaobserwować także w odniesieniu do kwestii zapisu niektórych pojęć małą/wielką literą. Krasinśki słowa, które miały dla niego znaczenie emocjonalne lub które pełniły funkcję alegoryczną (takie jak „Anioł”, „Ojczyzna”, „Szatan”, „Krzyż”), zapisywał zawsze wielką literą – taki zapis pojawiał się we wszystkich wydaniach, które ukazały się za życia autora, następni edytorzy najczęściej ten zapis szanowali. Autor prezentowanego opracowania zdecydował się natomiast na zapis tych pojęć małą literą, wbrew pisowni, którą zastosowano w wydaniach w serii BN. W niektórych przypadkach wprowadzony przez niego zapis małą literą może okazać się nawet mylący, np. „ów z runem złotym” (s. 63) – w wydaniach BN

Wydanie *Nie-Boskiej komedii* z serii „Lektura z opracowaniem” należy jednoznacznie uznać za zbrodnię edytorską

pojawia się zaś uzasadniony zapis tego wyrażenia wielką literą jako nazwa orderu.

9. Wojciech Rzehak, idąc za wydaniem w Bibliotece Narodowej, zostawił dwuznaki (przede wszystkim zestawienie kropki z pauzą), przez co wprowadził interpunkcję mieszaną (retoryczno-intonacyjną oraz logiczno-składniową), nieczytelną dla współczesnego odbiorcy. Pauzy w dawnej interpunkcji były wyznacznikiem rytmu i intonacji tekstu, pozostawienie ich w tekście, który uporządkowano według zasad interpunkcji logiczno-składniowej, doprowadziło do wielu niejasności, nie tylko na poziomie interpunkcji, ale także semantyki tekstu. Połowiczna modernizacja interpunkcji w wydaniu szkolnym wydaje się zupełnie nieuzasadniona, w takich edycjach powinno się wprowadzać współczesną interpunkcję, aby ułatwić odbiór i rozumienie tekstu dawnego¹⁰.

Niejasną funkcję w omawianym wydaniu pełnią również objaśnienia – podane w formie przypisów na dole strony (łącznie jest ich dwadzieścia pięć, co w kontekście dwustu dwóch objaśnień w wydaniu BN wydaje się liczbą dość ograniczoną).

Z pewnością niezrozumiałe pozostaje kryterium wyboru terminów i pojęć wartych objaśnienia. Edytor wyjaśnia np., czym jest upiór, ale chyba tylko po to, żeby zachęcić do sięgnięcia po inną lekturę z serii „Lektura z opracowaniem” Wydawnictwa Greg: „*upiór* – według wierzeń ludowych upiorem był zmarły, który żywił się ludzką krwią (patrz Adam Mickiewicz *Dziady* część II w wydaniu tej serii lektur)” (przypis 24, s. 49). Daje również niepotrzebny, jak się wydaje, przypis objaśniający dom obłąkanych: „*dom obłąkanych* – częsty motyw obłądzenia w literaturze romantycznej, ludzie obłąkani wg romantyków »widzieli« więcej niż zdrowi umysłowo, mieli więc – kosztem utraty zdrowego rozsądku – szczególny dar” (przypis 7, s. 20). Bez objaśnień pozostawia natomiast wiele pojęć specjalistycznych oraz terminów archaicznych i gwarowych, które z pewnością są niejasne dla współczesnego młodego czytelnika. Komentarzem nie opatruje dedykacji, motta, wyrazów, które kiedyś miały inne znaczenie (np. „sklep”, „jagody”, „bałwany”, „przytomność”, „przemysł”), archaizmów (np. „podwoje”, „miasto”, „kompleksja”, „porubstwo”), a także takich pojęć, jak „magnetyzor”, „robron”, „czata”, „parapety”.

Tak jak wszystkie wydania utworów w serii „Lektura z opracowaniem”, *Nie-Boska komedia* w opracowaniu Wojciecha Rzehaka została opatrzona dodatkowymi elementami: „Notatkami na marginesie”, „Cytatami, które warto znać” oraz streszczeniem umieszczonym na końcu. Pojawiają się one w formie swoistego podtytułu na stronie tytułowej

i wyznaczają konstrukcję całego opracowania. Notatki umieszczone na prawym marginesie, na szarym tle i wyróżnione pogrubieniem, wskazują najważniejsze problemy pojawiające się w danym fragmencie tekstu, np. „Romantyczny poeta – chłód i obojętność wobec innych – efekt indywidualizmu” (s. 7), „Idealizm poezji – twórczość nie będąca zaprzeczeniem praw boskich” (s. 8, tu dawna pisownia rozłączna „nie” z imiesłowem przymiotnikowym) czy „Żona – błogosławieństwo syna na poetę” (s. 16, tu zastosowana dziwna konstrukcja „błogosławieństwo kogoś na kogoś”). W ten sam sposób edytor oznacza osiem ważnych jego zdaniem cytatów. Notatki na marginesie i oznaczone cytaty mają bez wątpienia pełnić funkcję pomocniczą, ułatwiającą lekturę utworu – a właśnie ułatwienie uczniom procesu lektury, sprawienie, że praca z książką „stanie się łatwiejsza i bardziej przyjemna” (s. 1), stanowią główny cel omawianej serii. Należy jednak pamiętać, że taka struktura opracowania narzuca sposób czytania, odbiorca porusza się w zasadzie od jednej notatki do drugiej, czyli pomiędzy wybranymi fragmentami utworu, wspomagany dodatkowo wyraźnymi wskazówkami interpretacyjnymi. Wszystko to sprawia, że młody czytelnik traci kontakt z utworem literackim i koncentruje się wyłącznie na dodatkach wspomagających – komentarzach i streszczeniach.

Wątpliwości budzi także szata graficzna omawianego wydania: skład, w którym zastosowano zbyt mały stopień pisma, wcale nie ułatwia czytania, wstawione notatki i oznaczenia cytatów oraz ilustracje (które wykonała znana graficzka i ilustratorka książek dla dzieci – Jolanta Adamus-Ludwikowska) umieszczone między ramkami z komentarzami do tekstu również zaburzają szarość na stronie i hamują tok lektury.

Wstrząs estetyczny może wywołać też okładka będąca w istocie realizacją bardzo złych rozwiązań typograficznych dotyczących kolorystyki, zestawienia krojów pisma czy układu elementów na stronie. Na pierwszej stronie okładki, na jasnobrązowym tle, umieszczono ilustrację przedstawiającą drewnianą kołyskę z bogato zdobioną przednią częścią, która ma zapewne przywołać na myśl arystokratyczne skojarzenia. „Dopełnieniem” kolorystycznym jest tytuł dramatu, złożony wersalikami i wyróżniony za pomocą pogrubienia, umieszczony dodatkowo na niebieskim tle. I wreszcie „najważniejsza” (bo najbardziej wyróżniona) informacja – umieszczona w lewym dolnym rogu, na czerwonym tle: „Specjalna CZCIONKA ułatwiająca szybkie czytanie”. Wyraz „czcionka” wyróżniono dodatkowo żółtym kolorem, dzięki czemu bardzo

Niejasną funkcję
w omawianym
wydaniu pełnią
również objaśnienia

rzuca się w oczy. Autorzy wydania w ten sposób wprowadzili czytelników podwójnie w błąd. Po pierwsze, wewnątrz książki zastosowano najbardziej powszechny krój szeryfowy Times New Roman (nie wiadomo więc, na czym ma polegać jego „specjalność”, zwłaszcza że wewnątrz książki użyto za małego stopnia pisma, przez co tekst staje się nieczytelny), po drugie, błędnie posłużono się terminem „czcionka”, który oznacza rodzaj nośnika drukarskiego mającego postać metalowego słupka wykonanego ze stopu drukarskiego i nie ma nic wspólnego z „fontem” będącym cyfrowym nośnikiem kroju pisma¹¹.

Okładka książki ma być, jak powszechnie wiadomo, zaproszeniem do jej wnętrza, „zewnątrzną powłoką, pod którą kryje się wewnętrzne życie”¹². Do jakiego świata chcą zatem zaprosić młodych czytelników autorzy tego projektu? Kołyska umiejscowiona pośrodku okładki (w najnowszym wydaniu z 2019 roku ilustracja została zastąpiona fotografią przedstawiającą białe, metalowe, rzeźbione łóżeczko dla dziecka, jednak nie wpływa to dodatnio na poziom estetyczny projektu) wskazuje na motyw rodzinny jako główny temat dramatu, narzuca określony kontekst interpretacyjny, zawężając perspektywę utworu do historii bohatera dziecięcego. Trzeba przyznać, że jest to dość znaczne uproszczenie w odniesieniu do „najznakomitszego dramatu narodowego”, realizującego koncepcję poezji czynu¹³ i podejmującego najistotniejsze zagadnienia ludzkiej egzystencji¹⁴.

Od 2007 roku uczniowie mają okazję poznać *Nie-Boską komedię* dzięki bibliotece internetowej Wolne Lektury¹⁵ – mogą ją czytać online albo pobrać w różnych formatach (PDF, EPUB, MOBI, FB₂). Udostępniany utwór został opracowany na podstawie wydania: Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*, oprac. M. Grabowska, wstęp M. Janion, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, wyd. 8, zmien., Wrocław 1965, reprodukcja cyfrowa została wykonana przez Bibliotekę Narodową. Jest to bez wątpienia najlepsze i dość starannie opracowane wydanie dramatu Krasińskiego spośród edycji udostępnianych w internecie. Edycja stanowi wierne odwzorowanie wydania papierowego, została dodatkowo wzbogacona elementami publikacji elektronicznych: są to hiperlinki jako odnośniki do przypisów (które kierują czytelnika do odpowiednich przypisów umieszczonych na końcu dokumentu) oraz motywy umieszczone na prawym marginesie dotyczące poszczególnych akapitów. Osobna zakładka Motywy stanowi indeks stu pięćdziesięciu dziewięciu motywów (takich jak Anioł, Bóg, Kobieta, Los, Matka, Poeta, Szatan, Wolność) i umożliwia swobodne przeszukiwanie dokumentu pod interesującym czytelnika kątem.

Jak wspomniano, tekst został opracowany dość starannie, można wskazać jedynie dwa problemy. Pierwsza kwestia dotyczy drobnych błędów składu – wiszących spójników, braków spacji przed półpauzami i nierównoważonych odstępów międzywyrazowych, występuje ona jednak tylko w lekturze online, w pozostałych formatach problem ten znika. Łączy się z tym nieco większa usterka: wielokrotnie pozostawiona na początku wersu samotna półpauza (która jest częścią dwuznaku i po której nie następuje już żaden tekst). Nie tylko wprowadza ona mylne wrażenie rozpoczęcia dialogu, ale także hamuje tok czytania. Druga kwestia wiąże się z niekonsekwentnym zapisem didaskaliów: autorzy opracowania wielokrotnie nie odwzorowują zapisu z wydania papierowego i wprowadzają w przypadku pełnych zdań zapis małą literą i bez kropki na końcu, np. *ucieka z synem* (akapit 817), *pada na kolana* (akapit 814), *wychodzi* (akapit 858), *stacza się w objęcia Leonarda i kona* (akapit 942).

W całym tekście można wskazać siedem większych błędów – przede wszystkim usterek technicznych, które jednak spowodowały poważne zniekształcenia sensu utworu:

1. W akapicie 323 do tekstu głównego wklejono przez pomyłkę fragment przypisu 87 dotyczącego *amaurosis*: „Jest to ślepotą spowodowana chorobą czy uszkodzeniem nerwu wzrokowego lub zmianami w mózgu”. W rezultacie to objasnienie stało się fragmentem wypowiedzi Lekarza¹⁶.
2. W akapicie 131 skrót JW. (Jaśnie Wielmożna), odnoszący się do „Pani”, został przesunięty do poprzedniego wersu z oznaczeniem postaci mówiącej, przez co powstała zbitka: „SŁUGA JW.”
3. W akapicie 205 możemy wskazać błąd literowy, zamiast „skronia” (wariant, który pojawia się w papierowym wydaniu BN) pojawia się „skronią”, w wyniku czego zostaje zniekształcony sens całego zdania: „Skronią twoje obarczone myślami”.
4. W akapicie 423 zapewne przez pomyłkę usunięto fragment „jutro czy pojutrze”, przez co zamiast zdania „jutro czy pojutrze legnąć muszą” pozostawiono „legnąć muszą” i zaburzono w ten sposób konstrukcję zdania.
5. W akapicie 461 didaskalia *Tańczą mężczyźni i kobiety wokół szubienicy i śpiewają* zostały omyłkowo przesunięte do tekstu głównego.
6. W akapicie 814 w zdaniu „To drugi ty jesteś – cały błądy – spętany – oni teraz męczą ciebie” zabrakło półpauzy i wyrazu „oni”.
7. W akapicie 846 didaskalia *Chodzi od jednego żołnierza do drugiego* zostały omyłkowo włączone do tekstu głównego – do wypowiedzi Męża.

Ponadto wersja cyfrowa powtórzyła za wydaniem papierowym dość poważny błąd pojawiający się pod koniec części czwartej dramatu, w scenie opisującej śmierć Jakuba. We wszystkich wydaniach w serii BN w tym miejscu w dydaktykach pojawia się informacja *rzucając płaszcz*, po której Mąż wypowiada kwestię: „Niepotrzebnyś mi dłużej – wyginęli moi, a tamci, klęcząc, wyciągają ramiona ku zwycięzcom i bełkoczą o miłosierdziu!”¹⁷. Słowa te odnoszą się oczywiście do pałasa – i taką wersję mamy w pierwodruku i następnych wydaniach. Błędna wersja „płaszcz” pojawiła się po raz pierwszy w wydaniu Jana Czubka i była powielana w większości edycji.

Wątpliwości budzą także niektóre przypisy, które autorki wersji cyfrowej (Aleksandra Sekuła i Olga Sutkowska) dołączyły (oprócz komentarzy przedrukowanych z wydania papierowego) do swojego opracowania i które nazwały „przypisami edytorskimi”. Część z nich to przypisy jak najbardziej potrzebne, objaśniające znaczenie archaizmów (np. „jagody”, „wilią”, „zrzenie”, „zawczoraj”, „pływacz” itp.), z pewnością niezrozumiałych dla współczesnego czytelnika. Pojawiają się tu też przypisy wyjaśniające sens tekstu, tłumaczące go na bardziej przystępny język i będący tak naprawdę jego interpretacją, np. przypis 51: „może chcesz zobaczyć syna – Mąż stara się »sprowadzić na ziemię« swoją żonę, opętaną poezją, przypominając o roli społecznej kobiety w rodzinie, nie przynosi to jednak pożądanego skutku”. Takich przypisów jest jednak tylko kilka i nie stanowią one, jak się wydaje – zwłaszcza w kontekście silnie ukierunkowanych przypisów w wydaniu papierowym BN i powielonych w wersji cyfrowej – większego problemu. Spore zdumienie może budzić natomiast obszerny (najdłuższy spośród „przypisów edytorskich”) przypis 118, będący *de facto* miniwykładem na temat antysemityzmu Krasińskiego:

CHÓR PRZECHRZTÓW – Wprowadzenie przez Krasińskiego do *Nie-Boskiej komedii* wątku złowrogiego spisku przechrztów stanowi wyrazisty znak antysemityzmu autora. Grupa przechrztów charakteryzowana jest w utworze poprzez totalny nihilizm: obłudnie i zdradziecko przyłączają się oni do rewolucjonistów po to jedynie, by ich rękami zrealizować swój jedyny cel, tj. obalenie bronionego już tylko przez szlachtę Kościoła oraz ustanowienie na gruzach świata potęgi Izraela. [...] O tym, że poglądy Krasińskiego można określić jako antysemickie, decyduje to, że dawał on wyraz swemu przekonaniu (również w korespondencji prywatnej), że „Żyd zawsze pozostaje Żydem”, a chrzest nie jest w stanie zmienić jego

natury: to czyni jego antyjudajizm rasowym. Źródła antysemityzmu Krasińskiego należy szukać w jego środowisku i wychowaniu.

W dalszej części objaśnienia autorki wskazują na osoby, które miały wpływ na antysemicką postawę Krasińskiego: jego nauczyciela Luigiego Chiariniego, przekonanego o istnieniu antychrześcijańskiego spisku neofitów i zwalczającego Talmud, oraz Wincentego Krasińskiego, ojca poety, również głoszącego poglądy antysemickie. Nie wiadomo, dlaczego autorki zdecydowały się tyle miejsca poświęcić akurat temu wątkowi – wydaje się to dziwne zwłaszcza w odniesieniu do innych, głównie językowych i bardzo krótkich, objaśnień. Jest to jeden z nielicznych elementów tego opracowania, który budzi wątpliwości, ale nie wpływa na jakość edycji, którą można by – po wprowadzeniu niezbędnych poprawek w tekście oraz przeformułowaniu zasad modernizacji interpunkcji¹⁸ – polecić uczniom szkół średnich.

Key Words: *The Un-Divine Comedy*, Zygmunt Krasiński, school editions, editions with elaboration, auxiliary elements, graphic design, Wolne Lektury

Abstract: The aim of the article is to discuss the most important school editions of Zygmunt Krasiński's *The Un-Divine Comedy*, which are used by modern high school students. *The Un-Divine Comedy* has been on the reading list for secondary school students for over a hundred years. Before the 1932 reform, the drama was a compulsory reading in the 8th grade of middle school, and is currently being discussed in Polish secondary schools as a compulsory reading from Polish (basic level).

In the 21st century pupils, when familiarizing themselves with *The Un-Divine Comedy*, most frequently reach for so-called editions with elaboration, which are the final level of evolution for books from the school reading list, as a manifestation of a dangerous tendency to replace direct contact with a book with various auxiliary elements (summaries, comments, motifs etc.). Among them, the most popular one is the edition which was published as part of the series entitled “School reading with elaboration” by Cracow's Greg Publishing House and is systematically re-published. The edition of *The Un-Divine Comedy* from the “School reading with elaborations” series should be firmly considered as an editorial crime: both in terms of the level of elaboration and the graphic design. The article discusses all dubious decisions of the elaboration's author, which allowed to demonstrate that the edition does not meet the requirements set for school editions, concerning all levels of preparing an edition (textological rules, modernization of spelling and punctuation, structuring the commentary).

The second edition of Krasiński's drama discussed in the presented article is the edition of *The Un-Divine Comedy* made available in Wolne Lektury online library. It was developed on the basis

of the edition prepared by Maria Janion and Maria Grabowska with a digital reproduction made by the National Library. It is undoubtedly the best and quite carefully prepared edition of Krasiński's drama from among the editions made available on the Internet, although it can also indicate places that need improvement or completion.

.....

¹ T. Jaroszuk, *Humanistyka nowych czasów. Szkolna edukacja humanistyczna w Polsce Odrodzonej (1918–1939)*, Olsztyn 2011, s. 180. Absolwent ówczesnej szkoły średniej musiał wykazać się opanowaniem pamięciowym około sześćdziesięciu utworów w całości bądź we fragmentach, spośród dzieł Krasińskiego obowiązywały fragmenty *Psalmu miłości*, *Psalmu nadziei*, *Psalmu wiary* oraz *Irydiona*; M. Łojek, *W trosce o wyższy poziom edukacji polonistycznej uczniów szkół średnich*, w: *Polonistyka szkolna w latach 1918–1939*, pod red. L. Jazownika, Zielona Góra 2002, s. 65.

² K. Wojciechowski, *Wskazówki metodyczne do programu gimnazjum państwowego. Język polski (gimnazjum wyższe)*, w: L. Jazownik, *Teoria kształcenia literackiego w latach 1918–1939. Antologia. Część 1*, Zielona Góra 2001, s. 84.

³ Do usunięcia *Psalmów przeszłości* z listy lektur namawiał już w latach dwudziestych XX wieku Stanisław Adamczewski, twierdząc, że pozbycie się z programu mesjanizmu romantycznego będzie dla ucznia niewielką stratą; S. Adamczewski, *Poeci romantyczni w programie szkolnym*, w: *ibidem*, s. 132.

⁴ Jak twierdzi Marcin Lutomiński, niemal wszyscy uczniowie szkół średnich korzystają z takich wydań, uważając, że są one najbardziej pomocne w zrozumieniu trudnych utworów; M. Lutomiński, *Lektura z opracowaniem jako nowa forma książki. Zarys problemu*, w: *Różnorodność warsztatowe*, pod red. M. Strzyżewskiego, M. Lutomińskiego i J. Zysk, Toruń 2010, s. 239.

⁵ *Ibidem*, s. 238.

⁶ Wydawnictwo Greg istnieje od 1993 roku i jest największym wydawcą lektur szkolnych w Polsce, jako pierwsze wprowadziło na polski rynek „innowacyjne” lektury z opracowaniem.

⁷ W części trzeciej w wypowiedzi Leonarda edytor wprowadza wariant za edycją Kleinera „Chodźcie za mną” (s. 52) zamiast wariantu „Chodźcie za mną”, który mamy w wydaniu Grabowskiej i Janion. Również w wypowiedzi Męża w tej części dramatu autor opracowania decyduje się przyjąć wariant za Kleinerem „Lecz to słowo będzie poezją całej przyszłości” (s. 56), a nie za Grabowską i Janion, które wprowadziły wariant „poezją przyszłości”. Jednak np. w zakończeniu części czwartej edytor poszedł za Grabowską i Janion: „Bledniesz” (s. 80), a nie za Kleinerem (który kierował się tutaj pierwodrukiem): „Bledniejesz”. Zdarza się, że edytor poprawia błędy, które powtarzano za Czubkiem w edycjach w serii BN, m.in. wprowadza poprawną wersję „zwojach” zamiast wariantu „zawojach” w części trzeciej (s. 54) czy poprawia błędny „płaszcz” na poprawny „pałasz” w didaskaliach pod koniec części czwartej (s. 78). Takie poprawki wskazują, że edytor pracował co najmniej na kilku edycjach dramatu i dokonał ich kompilacji.

⁸ K. Górski, *Tekstologia i edytorstwo dzieł literackich*, wstęp M. Strzyżewski, Toruń 2011, s. 281–284.

⁹ Z. Krasiński, *Nie-Boska komedia*, oprac. W. Rzehak, Kraków 2008, s. 7. Pozostałe cytaty pochodzą z tego wydania i będą lokalizowane przez podanie numeru strony w nawiasie.

¹⁰ O problemie modernizacji interpunkcji w *Nie-Boskiej komedii* zob. M. Bizior-Dombrowska, *Zasady edycji*, w: Z. Krasiński, *Dramaty*, vol. 1, oprac. M. Bizior-Dombrowska, w: *idem*, *Dzieła zebrane. Nowe wydanie*, t. 3, pod red. M. Strzyżewskiego, Toruń 2017, s. 47–49.

¹¹ J. Felici, *Kompletny przewodnik po typografii. Zasady doskonałego składania tekstu*, tłum. M. Kotwicki i P. Biłda, Gdańsk 2009, s. 3–4 i 31–32. Oczywiście w języku potocznym często stosujemy termin „czcionka”, mając na myśli „czcionkę komputerową”, czyli font, jednak od autorów wydania utworu kierowanego do uczniów szkół średnich mamy prawo oczekiwać znajomości podstawowych pojęć z zakresu typografii, takich jak krój, czcionka i font.

¹² K. Detjen, *Światy zewnętrzne. O projektowaniu okładek*, tłum. P. Piszczatowski, Kraków 2018, s. 9.

¹³ Tak o dramacie Krasińskiego mówił Adam Mickiewicz w swoich wykładach paryskich – poświęcił mu końcowy fragment wykładu z 13 grudnia 1842 roku, cztery całe wykłady z 24 i 31 stycznia oraz 7 i 21 lutego 1843 roku, a także część wykładu z 4 kwietnia 1843 roku.

¹⁴ W takiej perspektywie *Nie-Boską komedię* odczytywał Cyprian Norwid; C. Norwid, *Jasność a ciemność. Do A[ugusta] C[ieszkowskiego] i Z[ygmunta] K[ra]sińskiego, których*

prawdziwie kocham i szanuję, i poważam, w: *idem*, *Pisma wszystkie*, t. 7, oprac. J. W. Gomułki, Warszawa 1971, s. 600.

¹⁵ Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska realizowany we współpracy z Biblioteką Narodową, Biblioteką Śląską oraz Biblioteką Elbląską pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Biblioteka Wolne Lektury udostępnia 5568 utworów (w kilku formatach: HTML, TXT, PDF, EPUB, MOBI, FB₂). Utwory są opracowane z dużą starannością przez specjalistów, w tym historyków literatury. Zob. <https://wolnelektury.pl/info/o-projekcie/> (dostęp: 13.01.2020).

¹⁶ Zob. <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/nie-boska-komedia.html> (dostęp: 16.01.2020). Pozostałe cytaty z tego wydania dramatu mają tę datę dostępu.

¹⁷ Z. Krasiński, *Nie-Boska komedia*, w: *idem*, *Dramaty*, vol. 1, s. 209.

¹⁸ W wersji cyfrowej, tak jak w wydaniu papierowym, zachowano pauzy jako wyznaczniki rytmu i intonacji, a jednocześnie wprowadzono zasady interpunkcji logiczno-składniowej. Takie mieszanie dwóch systemów interpunkcyjnych jest nie tylko niedopuszczalnym rozwiązaniem we współczesnym edytorstwie, ale powoduje też wiele niejasności, wpływając na nieczytelność tekstu. Przede wszystkim zaś taka mieszana interpunkcja okazuje się zupełnie niezrozumiała dla współczesnego czytelnika, zwłaszcza dla ucznia szkoły średniej.